


Zespół Szkół w Grodzisku
E-mail:
gmpub@poczta.onet.pl
gazetagrodz@op.pl

Rok 2003, numer 3

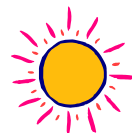
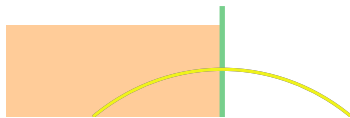
Data wydania
15 kwietnia 2003 

W tym numerze:

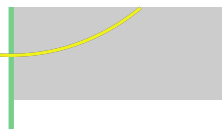
<u>Nasz Patron Henryk Sienkiewicz</u>	2
<u>Referendum</u>	3
<u>Palisz, płacisz, zdrowie tracisz!</u>	3
<u>Poznaj swoją okolice</u>	4
<u>Historia Szkoły w zarysie</u>	4
<u>Czym się zajmują nasi rodzice?</u>	5
<u>Więści z Gminy</u>	6
<u>Co tam słycać w Stadnikach?</u>	7
<u>Ogłoszenia, dowcipy...</u>	8

Ważne tematy:

- Życiorys Henryka Sienkiewicza - s. 2.
- Referendum w sprawie Unii Europejskiej - s. 3.
- Skąd się wzięła nazwa Jaszczołty - s. 4.
- Historia szkoły cz. II - s. 4.
- Wywiad z tatą... - s. 5.
- Co słycać w Gminie? - s. 6.
- Co słycać u kolegów w Stadnikach? - s. 7.



Grodziszczanka



www.gazetagrodz.republika.pl

Pismo wydawane przez Zespół Szkół w Grodzisku



Ilustrację wykonała Monika Tatarczuk z klasy VI c

Wielkanocne pisanki

*Lśni w koszyku garść pisanek,
każda tęczą barw się śmieje
- wzory szpilką wydrapane,
malowane lub z naklejek.*

*Są łańcuszki, gwiazdki, kwiatki,
kolorowe szlaczki, zając,
całe mnóstwo ozdób w ciapki,
wielkanocne, piękne jajo.*



*Trudna praca przy kraszeniu,
lecz atrakcja oczywista,
gdy ktoś dobry pomysł przyniósł
na skorupkę — jak artysta.*

*Może racjonalizator,
co wysiłku sam unika,
znajdzie jakiś sposób na to,
by pisanki brać z kurnika?*



Agnieszka Andrzejewska kl. V a

Jest już tytuł naszej gazety. Spośród kilkunastu propozycji wybrano „Grodziszczankę” - pomysł Kamili Hecold z klasy VI b. To już trzeci numer. Jesteśmy sławni! Napisano o nas w „Głosie Siemiatycz” w numerze 9/403 z 26 II 2003 roku.

Oczywiście od początku można przeglądać gazetę w Internecie:
<http://www.gazetagrodz.republika.pl>

*Moc gorących życzeń z racji zbliżających się Świąt Wielkiej
Nocy życzy Redakcja*





Więcej informacji o Patronie naszej szkoły oraz o rocznicach sienkiewiczowskich, znajdziecie na oficjalnej stronie internetowej Szkoły pod adresem: www.bbgol.republika.pl

Patron naszej Szkoły

Henryk Sienkiewicz urodził się 5 maja 1846 r. w Woli Okrzejskiej na Podlasiu, w rodzinie ubożającego szlachcica, Józefa Sienkiewicza. Matką jego była Stefania z Cieciszowskich, pochodząca z zamożnej rodziny szlacheckiej. Henryk uczył się i studiował w Warszawie. Działalność pisarską zaczął od pracy dziennikarskiej. Pierwszą z licznych podróży odbył do Ameryki Północnej, skąd pisał korespondencje. Pod wpływem obserwacji z tej podróży napisał nowele: „Sachem”, „Latarnik”, „Za chlebem”. Później pracował jako redaktor. Pierwszym większym jego utworem są „Szkice węglem” oraz nowele: „Janko Muzykant” i „Bartek Zwycięzca”. Wielką sławę przyniosła Sienkiewiczowi trylogia: „Ogniem i mieczem”, „Potop”, „Pan Wołodyjowski”. Inna wielka powieść historyczna Krzyżacy zdobyła dużą popularność. Światową sławę oraz Nagrodę Nobla (1905 r.) przyniosła pisarzowi powieść „Quo vadis” (Dokąd idziesz?). Pod koniec życia napisał piękną książkę dla dzieci „W pustyni i w puszczy”.

Sienkiewicz prowadził również ożywioną działalność społeczną. W uznaniu zasług społeczeństwo polskie zakupiło i ofiarowało pisarzowi majątek w Oblęgorku na Kielecczyźnie, obecnie znajduje się w nim muzeum pamiątek po pisarzu. Dnia 15 listopada 1916 r. zmarł w Vevey w Szwajcarii. W 1924 roku prochy pisarza przywieziono do Polski i złożono w krypcie św. Jana w Warszawie.

Marzena Deniszewska i Justyna Kryńska z kl. VI c

30 kwietnia 1992 roku miała miejsce uroczystość nadania szkole imienia Henryka Sienkiewicza



Ks. Andrzej Boguszewski dokonuje poświęcenia sztandaru Szkoły

W kwietniu 11 lat temu społeczność szkolna (dzięki staraniom Pana Dyrektora Marka Czajkowskiego) przeżyła uroczystość nadania szkole imienia. Patronem został Henryk Sienkiewicz – polski noblista, autor powieści historycznych, pisanych „ku pokrzepieniu serc”, twórca polskiej i światowej prozy.

Z tej okazji przekazano szkole sztandar ufundowany przez Komitet Rodzicielski. Od tej pory poczet sztandarowy uświetnia wszystkie uroczystości szkolne.

Dzięki patronowi nasza szkoła włączyła się do udziału w Ogólnopolskich Złotach Szkół Sienkiewiczowskich od 1997 r. (w następnym numerze szczegółowe informacje o tym udziale).

Redakcja



Gimnazjaliści o Unii Europejskiej — referendum

Czternastego lutego 2003 r. w Publicznym Gimnazjum w Grodzisku odbyło się referendum w sprawie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. W skład komisji, która czuwała nad poprawnym przebiegiem głosowania, wchodziła: zastępca dyrektora szkoły mgr Maria Mirończuk, nauczycielki historii: panie mgr Krystyna Romaniuk i mgr Renata Martyniuk oraz przedstawiciele samorządu uczniowskiego: Marcin Sak, Iwona Krzewicka, Marta Kłopotowska, Malwina Iwanowska, Małgorzata Porzezińska, Marta Niedźwiecka oraz Anna Moczulska. W głosowaniu wzięło udział 214 uczniów; za wejściem do UE opowiedziały się 44 osoby, przeciwnych było 117 osób, zaś 13 uczniów nie miało zdania.

Malwina Iwanowska II



Na zdjęciu od prawej
Pani mgr Renata
Martyniuk, Ania
Moczulska III BG,
Iwona Krzywicka III
CG,
pani mgr Krystyna
Romaniuk, Marta
Niedźwiecka III BG,
pani mgr Maria
Mirończuk, Malwina
Iwanowska II AG,
Małgosia Porzezińska
III AG oraz Marcin
Sak II AG

Problem nikotynizmu dotyczy dużej części naszego społeczeństwa. Bardzo dużo osób choruje i umiera na raka płuc. Dlatego postanowiliśmy zająć się tym problemem.

Paląc niszczysz swoje płuca. Z biegiem czasu od palenia może wytworzyć się na nich nowotwór zwany rakiem. Większość chorych na raka umiera. Można temu zapobiec nie paląc lub rzucając palenie!

Czy dbasz o siebie i innych?

Tytoń działa szkodliwie na serce i uszkadza układ nerwowy. Dym szkodzi nie tylko palącemu, ale również osobom, przebywającym w tym samym pomieszczeniu.

Dlaczego nikotyna uzależnia?

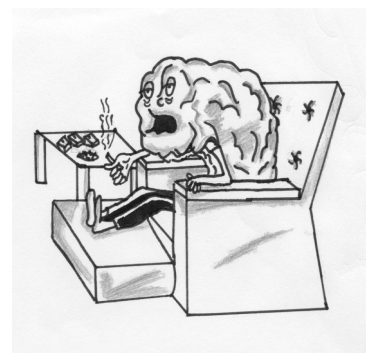
Tysiące osób zadaje sobie to pytanie, a my mamy na nie odpowiedź. Gdy palacz zaciąga się dymem, nikotyna dostaje się wprost do płuc. Tam zostaje wchłonięta do nasyconej tlenem krwi, z którą dostaje się do mózgu. Trwa to zaledwie kilka sekund. Aby złagodzić objawy np.: drżenie rąk i znów poczuć przyjemność, palacz sięga po kolejnego papierosa.

Silna wola to podstawa!

Od niej właśnie zależy skuteczność rzucania palenia, niezależnie od tego, jaką metodę wybierzemy. Najprościej byłoby powiedzieć sobie: „Od jutra nie palę”, ale jak dowodzą doświadczenia wielu palących, to właśnie jest najtrudniejsze.

O tym, jak skutecznie zerwać z nałogiem, w następnym numerze.

**Palisz, płacisz,
zdrowie tracisz!!!**



Rysunek wykonała Małgosia Lempicka z I c G





Trwają prace nad
monografią
Grodziska i okolic.
Wszystkich, którzy
chcieliby podzielić
się historią swojej
rodziny, wsi,
posiadają stare
zdjęcia, dokumenty,
dyplomy itp.
prosimy o kontakt
z panią Beatą
Goławską
gazetagrodz@op.pl

Po wkroczeniu Armii
Czerwonej 17 września
1939 roku, szkoła
zajmowała obok
budynku własnego, cały
lokal zlikwidowanego
Urzędu Gminy
w Grodzisku.



Uczniowie na tle budynku
Urzędu Gminy — kwiecień
1941 rok

Poznaj swoją okolicę

Jaszczołty- skąd ta nazwa wsi ?

Jaszczołty - wieś w Gminie Grodzisk, jedyna nazwa w spisie miejscowości w Polsce. Wieś ta należy do jednej z najstarszych osad średniowiecza na Podlasiu. Pierwsza wzmianka pisana w źródłach historycznych pochodzi z roku 1254, kiedy to w odpowiedzi na najazdy plemion Jaćwieży, książęta Ruscy, jak i Mazowieccy najechali na Jaćwingów. Kronikarz kijowski w swym latopisie opisuje walki nad Narwią w roku 1254, gdzie wymienia rycerza po stronie Jaćwingów o przydomku Jaszczołt, którzy na czele wojów stawili zacieklej opór rycerstwu polsko - ruskiemu. Kiedy zakon Krzyżacki rozgromił ostatecznie plemiona Jaćwingów, niedobitki kryły się po lasach na terenie obecnego Podlasia i Litwy. Z czasem wymierzały się miejscową ludnością, gdzie ich potomkowie żyją do dziś. Jedną z wersji, iż Jaszczołty pochodzą od Jaćwingów zakłada autor książki „Podlasie w walce” Aleksander Kazimierz Górski (pochodzący z niedalekiego Łopusza, pochowany na cmentarzu w Ostrożanach). Przytaczam urywek wiersza z wyżej wymienionej książki na temat pochodzenia rodu Jaszczołtów: „ Niedobitki na Mazowszu, Litwie zostały z rodzimą ludnością się zżyły, zmieszały lub w błotach Narwi, Biebrzy jakoś przetrzymali we wsi Jaszczołty, prawo mieszkania dostali! Wraz z ich księciem Jaszczołtem Dzielnym tak przezwanym, który nad Narew wiódł do boju armii danym dzielne, bitne Jaćwieży wojsko co zwyczajem Rycerskim, chcieli polec w walce nad ruczajem.”

Trudno dokładnie dociec o pochodzeniu przodków osady Jaszczołty, jednak jedno jest pewne, że nazwa wsi pochodzi od ich założycieli. Wieś o pochodzeniu drobnoszlacheckim, wielokrotnie wymieniana w okresie swych dziejów w źródłach historycznych, o bogatej przeszłości. Zdecydowana większość mieszkańców to rodziny o nazwisku Jaszczołt. Obecnie wieś i kolonie zamieszkuje 45 rodzin, z czego 14 to Jaszczołtowie. Część mieszkańców przebywa w USA i Belgii, pozostali utrzymują się z rolnictwa, prowadząc specjalistyczne gospodarstwa o kierunku hodowli bydła mlecznego. Położona jest w dobrym rozwiązaniu komunikacyjnym, pomiędzy Siemiatyczami, a Ciechanowcem, Grodziskiem, a Drohiczyńnem. Znajduje się w tej miejscowości stacja paliw (W pobliskich Ostrożanach znajduje się Sanktuarium Maryjne, Zespół szkół Rolniczych, poczta, bank, sklepy.

Cieszę się, że mieszkam we wsi o tak bogatej przeszłości historycznej i dziwnej dla mnie nazwie.

Opracowała Magda Borzym z kl. V b przy pomocy taty.

Źródło: „ Podlasie w walce” A.K. Górski str. 9-11.

Historia Szkoły w zarysie cz. II

Obok Orzechowskiego uczyli w tym czasie w Grodzisku **Klinder i Jabłońska**, prowadzący chór **Ziółkowski** oraz **ks. Ludwik Pogumirski**. Poza wcześniej wymienionymi pracy w tutejszej szkole poświęcili się: **Frasikówna, Szukiewiczówna, Zablocki i Zdańkowski**.

W latach trzydziestych budynek szkolny nie mógł pomieścić uczniów już siedmioklasowej szkoły. Wynajmowano lokale prywatne u państwa Czarkowskich i Głuszuków. Po wkroczeniu Armii Czerwonej 17 września 1939 roku, szkoła zajmowała obok budynku własnego, cały lokal zlikwidowanego Urzędu Gminy w Grodzisku. W tym okresie kierownikiem szkoły był Zdańkowski. Niestety na przełomie 1939/40 został On aresztowany przez NKWD i ślad po Nim zaginął.

Do czerwca 1941 roku, czyli do wkroczenia wojsk niemieckich, funkcjonowała jako siedmioklasowa

powszechna z nauczycielami: **Fedoruk Heleną, Ruczajem, o nieznanym personaliu Rosjaninem i Zablockim Stanisławem**.

Podczas okupacji niemieckiej, szkoła była zamknięta. W tym czasie prowadzone były tajne zajęcia w wielu punktach gminy Grodzisk, między innymi we wsi Bogusze Litewka. Pod koniec 1941 roku przybył do wsi **Zbigniew Czarnecki**, który zorganizował mieszkańców i uruchomił tajne komplety. Na zajęcia uczęszczało około 10-20 dzieci z pobliskich wsi. Niestety, w roku 1943, Czarnecki zginął podczas akcji AK na niemiecki posterunek w Dzierzbach. Przez pewien czas, jesienią 1943 roku, zajęcia prowadziła **Sabina Terlikowska** z Ciechanowca.

Redakcja



[Strona główna](#)

Czym się zajmują nasi rodzice?

Nazywam się Marta Kosińska. Mój tata **Sławomir Kosiński** pracuje w **Telewizji Polskiej S.A. w Warszawie**. Jego praca jest bardzo ciężka, ale również interesująca. Przeprowadzę z nim krótki wywiad.

Marta: Tato, czy zgodzisz się odpowiedzieć na kilka moich pytań?

Tata: Tak, bardzo chętnie.

Marta: Jaką szkołę ukończyłeś, zanim podjąłeś pracę w TVP S.A.?

Tata: Ukończyłem Szkołę Fototechniczną w Warszawie i szereg kursów z realizacji programów telewizyjnych. Doksztalcam się ciągle, ponieważ sprzęt techniczny jest ciągle unowocześniany, wchodzi nowe technologie komputerowe i trzeba się uczyć, tak jak wszyscy uczniowie w szkole.

Marta: Na czym polega twoja praca?

Tata: Najogólniej rzecz biorąc, zajmuję się realizacją programów telewizyjnych. Pracuję w Transmisji TVP, w wydziale oświetlenia.

Marta: Czy twoja praca jest ciężka?

Tata: Odpowiem, że zależy to od realizowanego programu. Niektóre są krótkie, inne dłuższe, a są również kilkunastodniowe. Czasami pracujemy po kilkanaście godzin na dobę- np. podczas transmisji festiwalu w Opolu, Sopocie czy innych. Szczególnie emocjonujące są programy emitowane na żywo, gdzie wszystko musi być „zapięte na ostatni guzik”.

Marta: To musi być stresujące?

Tata: Owszem, stres to nasza choroba zawodowa, ale jakoś sobie z tym radzę.

Marta: Przy jakich popularnych programach pracowałeś ostatnio?

Tata: Było ich sporo: „Rower Błażeja” – popularny program dla młodzieży, „Szansa na Sukces” – prowadzony przez Wojciecha Manna, teleturnieje: „Jaka to melodia?”, „Europa”, „Kabaret Olgi Lipińskiej”, „Herbatka u Tadka”, teatru TV. To są bardzo znane programy, lubię je oglądać.

Marta: Gdzie ostatnio wyjeżdżałeś?

Tata: W styczniu byłem na Turnieju Czterech Skoczni w Zakopanem, skąd była prowadzona transmisja skoków narciarskich.

Marta: Czy spotkałeś Adama Małyszę?

Tata: Oczywiście, poprosiłem, aby zrobiono mi zdjęcie z *Adamem Małyszem i Apoloniuszem Tajnerem*. To bardzo sympatyczni ludzie.

Marta: Jaki program i jacy ludzie wywarli na Tobie największe wrażenie?

Tata: Była to oczywiście wizyta Jana Pawła II do Ojczyzny. Transmitowaliśmy Mszę św. z Krakowskich Błoni, następnie byłem w Katedrze na Wawelu. W związku z pracą spotykam się z wieloma znanymi ludźmi z dziedziny polityki, sztuki, sportu i rozrywki

Marta: Czy masz jakieś inne zainteresowania poza pracą?

Tata: Tak. Lubię czytać książki, szczególnie historyczne, oparte na faktach antycznych np.: Bogusława Wołoszańskiego, lubię słuchać dobrej muzyki, trochę gram na gitarze, interesuję się również sportem.

Marta: Czy do telewizji przyjeżdżają wycieczki?

Tata: Owszem, wcześniej trzeba ustalić i zarezerwować termin, po tych ustaleniach śmiało można przyjeżdżać.

Marta: Może wybierzemy się z moją klasą?

Tata: Serdecznie zapraszam.

Marta: Tato, dziękuję za udzielenie wywiadu.

Tata: Dziękuję.

Rozmawiała Marta Kosińska z kl. V a



Pan Sławomir Kosiński ze słynnym na całym świecie Adamem Małyszem — Turniej Czterech Skoczni Zakopane



Wywiady!**Wywiady!**

mgr Antoni Tymiański

Wywiady!**Wywiady!****Wywiady!****Wieści z Gminy****Wywiad z Wójtem Gminy Grodzisk
mgr Antonim Tymiańskim****1. Wiemy, że uczył Pan w szkole, czy tęskni Pan za uczeniem i młodzieżą szkolną?**

Oczywiście zawsze lubiłem uczyć i przebywać z młodzieżą szkolną. Okazywała mi wiele szacunku. Nie zapomnę na pewno lat spędzonych w szkole. Praca pedagogiczna w szkole ma specyficzny charakter. Zawsze była dla mnie ważna i sprawiała mi satysfakcję.

2. Czy ma Pan dużo obowiązków związku ze swoją pracą?

Bardzo dużo. Sprawy są trudne lub łatwe jednak każda z nich zajmuje dużo czasu.

3. Czy udało się Panu osiągnąć satysfakcję zawodową?

Myślę, że tak. Awansowałem w samorządności, gdyż kiedyś byłem opiekunem samorządu szkolnego, zastępcą dyrektora szkoły i przewodniczącym Rady Gminy Grodzisk. Myślę, że mam doświadczenie w tej dziedzinie.

4. Ostatnio dużo mówi się na temat Unii Europejskiej. Jakie korzyści osiągną Polacy po zjednoczeniu?

Największe korzyści osiągnie młodzież. Dzięki wstąpieniu będzie mogła podróżować po całej Europie. Otrzyma więcej praw. Pozna wiele języków europejskich. Młodzi ludzie będą mogli podjąć studia zagraniczne, otrzymają dofinansowanie.

5. Jakie są najbliższe plany Urzędu Gminy w Grodzisku w związku z naszą szkołą?

W tej chwili myślimy o dobudowaniu do gmachu szkoły budynku, w którym znajdowałoby się gimnazjum. W przyszłości planujemy wymianę stolarki okiennej, wymianę centralnego ogrzewania. Jeżeli chodzi o sprawy dydaktyczne to planujemy wprowadzenie zajęć z informatyki w klasach IV oraz języka rosyjskiego jako drugiego języka obcego w szkole.

6. Co chciałby Pan przekazać uczniom naszej szkoły?

Aby stawiała naukę na pierwszym miejscu, dopiero na dalszym planie zabawę. Młodzi ludzie powinni wystrzegać się narkotyków, zachowywać się kulturalnie wobec nauczycieli i innych pracowników szkoły, godnie reprezentować naszą szkołę oraz okazywać większe zaangażowanie w sprawy szkoły.

Rozmawiały Anna Mirończuk i Paulina Antoniuk z kl. VI b



Co tam słyhać w Stadnikach?



Bal karnawałowy

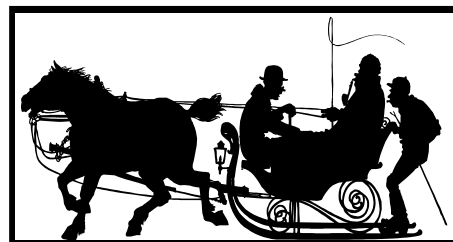
18 lutego 2003 r. w naszej szkole odbył się bal karnawałowy. W balu uczestniczyli wszyscy uczniowie klas 0– VI. Młodsze dzieci przebrały się za różne postaci, takie jak: Myszka Miki, Batman, Zorro czy telefon komórkowy. Odbyły się konkursy, m.in. Taneczny z krzeselkami. Zwycięską parą została Weronika Czupryńko z kl. II i Arkadiusz Smuniewski z kl. III. Było dużo śmiechu i wspaniałej zabawy, wszyscy bawili się wesoło.

Przygotowała Małgosia Baltaziuk z kl. III SP w Stadnikach

Dnia 21.02.2003 r. uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Stadnikach udali się na kulig do Mielnika. Po przyjeździe na miejsce wraz z towarzyszącym akordeonistą, przewodnikiem i opiekunami pojechaliśmy kuligiem, podziwiając przepiękny szlak nadbużański. Po przejeździe zadowolonych małych turystów zaproszono do pieczenia kiełbasek przy ognisku i dźwiękach akordeonu.

W dalszej kolejności zwiedziliśmy Górę Zamkową (189 m n.p.m) z pozostałościami kamiennych baszt, wałów i fos oraz ruiny kaplicy św. Aleksandra Newskiego, zbudowanej w 1865 r. Idąc ulicą widzieliśmy wzgórze cmentarne z Cerkwią Pokrowy Matki Boskiej, zbudowanej po 1776 r. Zachwyceni wyprawą udaliśmy się do restauracji „Panorama” na smaczny posiłek. Wszyscy cieszyli się z wycieczki, szkoda tylko, że nie trwała dłużej.

Marelna Derewońko i Joanna Pawluk kl. VI z SP w Stadnikach



Stadniki

W XV wieku wieś nazywała się Stadnikowce. Mieszkali w niej bojarzy ruscy, którzy byli poddani staroście zamkowemu w Drohiczynie. Może zajmowali się hodowlą koni i utrzymywali stadninę, stąd też zapewne pochodzi nazwa wsi. Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1460 r. Występował wtedy Olechno ze Stadnikowic. W 1563 r. król Zygmunt August nadał wieś Stadniki staroście drohiczyńskiemu Mikołajowi Kiszce pochodzącemu z Ciechanowca. Odtąd wieś stanowiła jedną własność z Ostrożanami. Kiszki posiadali Stadniki do 1621 r. W XVII wieku większość mieszkańców stanowili unicy. Już wtedy pojawiają się nazwiska: Czupryńko, Derewońko, Karolczuk, Jurczuk. Następnie wieś należała do Radziszewskich, Bykowskich i Ciecierskich. W 1863 r. na mocy ukazu carskiego mieszkańcy tej wsi zostali uwłaszczeni i zwolnieni od pańszczyzny. W XIX w. Istniał tu folwark Ciecierskich o nazwie Justynowo. Przed II wojną światową wieś przeprowadziła scalanie gruntów.

Redakcja



[Strona główna](#)

Adres Zespołu Szkół
ul. 1 Maja 34
17-315 Grodzisk
woj. podlaskie

Tel.: Prefix 85 65 68 481
lub 011, 049, 013
Faks: 85 65 68 084
E-mail:

gmpub@poczta.onet.pl
gazetagrodz@op.pl
szpgrodzisk@poczta.onet.pl

Jesteśmy w sieci:
www.bbgol.republika.pl
www.gazetagrodz.republika.pl

Na stronie internetowej Szkoły
www.bbgol.republika.pl
znajdziecie informacje o historii
naszej Szkoły, jej Patronie
Henryku Sienkiewiczu, poznacie
aktualności oraz informacje o
Grodzisku
i Gminie.
Oficjalna strona parafii katolickiej
w Grodzisku:
www.parafiagrodz.republika.pl
www.gazetagrodz.republika.pl
to adres internetowy naszej
Gazety.

Humorki z waszych zeszytów!

„ZEMSTA” NA WESOŁO...

- ❖ Sposobem rozwiązywania Cześnika było zawsze sięganie po szablę.
- ❖ Wadami jego cech charakteru było to, że był bardzo chciwy i obłudliwy.
- ❖ Po szantażu przez Waclawa Klara się z nim ożeniła.
- ❖ (O Cześniku) Był tchórzliwy, ponieważ, gdy wezwał na pojedynek Rejenta, rzucając mu pod nogi rękawiczkę, Cześnik nie pojawił się. (kl. I gimnazjum)... I INNE HUMORY
- ❖ Dziadzio Arturowi dał pieniądze i babcia też dała czekoladę.
- ❖ Żył sobie Gargamel ze swoim kotkiem, który miał na imię Mruczek.
- ❖ Smerfy znalazły pełen krzak grzybów.
- ❖ Zeszyt do klas pracowych.
- ❖ Rozwijał się – czasownik w formie zwrotnikowej.
- ❖ Gargamel chciał ugotować smerfa i smerf mu się wyslizgnął i od tej chwili żyją oni w wielkiej przyjaźni. (kl. IV)

Dnia 26 II 2003 r. odbył się *IV Szkolny Konkurs Ortograficzny*. Wzięło w nim udział 26 osób z klas VI a, VI b, VI c, V a, IV a oraz IV b. Organizatorkami konkursu były panie: mgr Lidia Łuba, mgr Joanna Kosińska i mgr Agnieszka Mędrycka.

Prawie bezbłędnie dyktando napisała Anita Sak z VI a. Kolejne lokaty zajęli: Łukasz Kosiński VI c, Emil Osiniak VI c, Justyna Kryńska VI c, Katarzyna Morzy VI b, Jakub Dmitruk VI a, Anna Niewiarowska IV a oraz Marzena Deniszewska VI c.

Nowinki Sportowe

Nasza szkoła jest wyposażona w bardzo obszerną salę gimnastyczną. Znajduje się w niej wymiarowe boisko do piłki siatkowej. Dwa razy w tygodniu (wtorki i czwartki) odbywają się rozgrywki w piłkę siatkową. Uczestniczą w nich osoby z terenu Grodziska: młodzież kilka starszych mężczyzn. Mecze są rozgrywane w godz. 17.30 – 19.00. Co pewien czas jest organizowany turniej piłki siatkowej. Ostatnio spotkało się w naszej szkole sześć drużyn. Rywalizowały ze sobą o pierwsze miejsce. Były to drużyny m. in. z Siemiatycz, Grodziska, Czartajewa, Drohiczyna, Ostrożan, Nurca i nauczycieli naszej szkoły. Rozgrywki trwały bardzo długo. W ostatecznej fazie I miejsce zajął Grodzisk, II miejsce drużyna z Drohiczyna, a III nauczyciele z naszej szkoły. Pierwsze trzy drużyny zostały nagrodzone pucharami, a pozostałe dyplomami. (Zrelacjonował **Piotr Zubik** z V b-wierny kibic piłki siatkowej dla dorosłych, towarzyszący swojemu tacie na treningach i rozgrywkach)

Wiosna, wiosna zginął śnieg,
teraz świat wesóły jest.
Wszyscy ludzie się weselą,
i porządki w mig się dzieją.
Wiosna, wiosna pierwsze pąki,
przyleciały już skowronki,
Pierwszy kwiatek już na łące,
i przypędził tam zajęczek.
Wiosna, wiosna piękna jest,
wiosna z nami jest.

Marzena Deniszewska i Justyna Kryńska kl. VI c

